GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 26.

W Srodę Dnia 1 Kwietnia 1807.

Z Wiednia d. 25. Marca.

Na d. 22 Marca Nayiaśnieyszy Cesarz Jmć znaydował się z obecnym tu Arcy Xciem Jmcią Palatynem Węgierskim w zamkowym kosciele na poświęceniu palmow i passyi przy assystencyi dworu.

J. C. K. Mość raczył z własnego natchnienia nadwornego Sekretarza nadworney kamery skarbowey, Franciszka Hauera, mianować nayłaskawiey nadwornym swoim radcą przy połączoney Czesko-Austryackiey kancelaryi nadworney.

Rycharda Adolfa Gretzmillera raczył J. C. K. Mość na iego zdatność i biegłość w wiadomościach politycznych i sądowych, których na examinie okazał dowody, mianować nayłaskawiey nadwornym agentem przy Czesko-Austryacko-Galicyyskiey nadworney kancelaryi.

Na d. 21 Marca miał oddział tuteyszey C. K. akademii wyzwolonych nauk u S. Anny, który iest wieczorem dla malarzow i snycerzow otwarty, nieoszacowane szczęście bydź od Nayiaśnieyszego Cesarza Jmci w towarzystwie Wielk: Podkomorzego Hrabiego Wrbna odwiedzonym. Wchodząc tam był J. C. K. Mość od Kuratora, Prezesa akademii, Dyrektora Zaunera i Professorow Fischera, Maurera, de Lampi i Kauciga powitany, i nayprzod do sali lekcyy zaprowadzony, gdzie raczył sobie kazać Archiwiście i Kustoszowi Ellmaurowi naypięknieysze z znayduiących się tam dzieł pokazać, i obeyrzawszy dokładnie użyteczne to ustanowienie oświadczył nayłaskawsze swoie ukontentowanie. Stamtąd udał się J. C. K. Mość do sali zabytkow starożytności, potem do sali wzorow i do sali posiedzeń; w ostatniey złożone były zrobione tey zimy rysunki. J. C. K. Mość chodził potem od ucznia do ucznia, uważał ich postęp i zachęcał, nakoniec i tu nayłaskawsze swoie ukontentowanie Dyrektorowi i professorom za dobre ich kierowanie tem ustanowieniem oświadczył. Tak więc Nayłaskawszy Oyciec oyczyzny założył znowu niezatarty pomnik w sercach nauczycielow i uczniow, i uczynił ten dzień naypamiętnieyszym dla oyczystych kunsztow.

Z Zemlina d. 16. Marca.

Lubo Janczarowie Widynu, iak się iuż doniosło obrali samowolnie po śmierci Pasmana Oglu basza Widynu Rostem agę, Wysoka Porta niezważaiąc na to, mianowała trzeyy

buńczukowym i Widynu baszą Chou szylda baszę, bywszego w Egipcie rządcę.

Z Egiptu odebrano w Konstantynopolu wiadomość o śmierci znanego naczelnika partyi Osmana Bardist beja. Dawny iego nie przyiaciel, niespokoyny Elfi Bey, przeciągnął zaraz na swoią stronę wszystkich sprzyiaiących Osmanowi Mamelukow i Arabow.

Na d. 18 Lutego właśnie, gdy Turcy obchodzili wielką uroczystość Bayram, przebył Angielski Admiral Duckworth na okręcie Jerzy, z okrętem Windsor, oba o 110 działach, Kanopus (Kontraadm. Louis) Pompeusz (Kontraadmirała Sidney Smith) oba o 84 działach, okrętami Czynny, Standart, Repulse, Thunderer, wszystkie o 74 działach, Endemion o 50 działach, z 3 fregatami, kilku palnemi i bombowemi łodziami za pomocą połudńiowego wiatru pomimo dzielnego ognia z twierdz prawie bez żadney straty przez Dardanelle. (*) Reszta floty pozostała na wysokości Tenedos. Gdy stoiąca na wnyiściu kanału mała eskadra Turecka zniszczoną została, stanęła Angielska flota d. 20 Lutego w wieczor pod Stambułem na wystrzał z działa między serajem i siedmiowieżowym pałacem. Z obu stron zaczęły przewiiać się zaraz poselskie okręty i układy ciągnęły się daley, pomimo zaszłey na d. 27 w wieczor potyczki z oddziałem Tureckich armatnych szalup, które od Anglikow odparte, poczęści spalone i na miałczyznę wpędzone zostały.

Przygotowania do obrony, które Porta z nieustannym pośpiechem czyni, są z resztą bardzo obszerne. Nad brzegami Europeyskiemi i Azyatyckiemi usypano bardzo wiele batteryy i te kilkuset działami osadzone. Każdy wielki urzędnik, a nawet Reiseffendy przyiął na siebie część wielkiego łańcucha batteryy do obrony. W. Sułtan zachęcał i ożywiał obecnością swoią roboty około przygotowań do obrony.

Kapudan-basza i Defterdar morski, Alyeffendy (niegdyś poseł w Paryżu) zostali z urzędow złożeni i na wygnanie do Rodosto skazanemi. Wielkim admirałem mianowany potem został znany Algierski Marynarz, Seid-Aly, a Wielkim sekretarzem admiralicyi, Hadschi Ibrahim-effendy.

Przywołana iest eskadra w Bosforu, i wszystkie do użycia ieszcze, naprawiaiące się lub na warsztacie w arsenale będące okręty, maią bydź do Tofana przepchnięte, w gotowości do wyyścia pod żagle trzymane i w niedostatku maytkow Janczarami osadzone.

(*) *Dardanelle są Tureckie zamki czyli twierdze nad ciaśniną Gallipoli czyli na Hellesponcie między zatoką środziemnego morza, z wąną, Marmora, i Archipelagim. Jeden z nich w Azyi nazywa się zamkiem Natolii, przy ktorym z nayduie się miasteczko, maiące około 1200 domow, zamieszkan ch od Turkow, Grekow, Ormianow i Zydow; drugi w Europie zamkiem Romelii. Dwa te zamki nazywaią dawnemi Darnellami, ponieważ Sułtan Mahomet IV wystawił dwa inne daley na przodzie, to iest na samem końcu ciaśniny, ktore nazywaią się nowe Dardanelle czyli zamki. Utwierdzenie i uzbroienie tych zamkow zostało w czasie ostatniey woyny przez Barona Totta znacznie poprawione. Woda z czarnego morza tak gwałtownie do Archipelagu wpada, iż przy przeciwnym, a nawet pomyślnym, byle słabym wietrze, nie podobna wniyść do ciaśniny. Nazwisko Dardanellow maią ieszcze dwa inne zamki, stoiące na przeciwko siebie nad ciaśniną, przez ktorą płynie się z odnogi di* Lepanto, *i dla rożnicy od tamtych nazywaią się małemi Dardanellami. Pierwszy znayduie się w Grecyi i nazywa się zamkiem Romelii, a drugi zamkiem Morei, wktorey iest postawiony. Nazwisko Dardanellow pochodzi zapewne od dawnego miasta Dardanus, ktore niedaleko dawnego Azyatyckiego zamku w Natolii leżało.*

Dokończenie manifestu, przez który Wysoka Porta wydała woynę Rossyi.

" Można osądzic, do iakiego stopnia, podobny naiazd gwałci nayświętsze prawa narodów i panuiących, omiiaiąc wszelkie ostrzeżenie poprzedzaiące napaść, bądź ustnie, bądź na piśmie, lub przez odpowiedzi Posła Rossyyskiego na odezwy uczynione do niego urzędownie po wypadku wiadomym. Poseł ten odpowiadał zawsze: " że doniosł natychmiast dworowi swemu, o potwierdzeniu Woiewodów, że pisał w tey mierze, iak miał rozkaz, na brzegi Dniestru; że wiadomo mu dobrze, iż marszu woyska Rossyiskiego nie są przyczyną pierwsze instrukcye i zlecenia; że gdy iuż nie pozostaie żaden powód sprzeczki ni mały ni wielki, nie pisano nic do niego w ninieyszey okoliczności.

Za odebraniem niespodziewaney wiadomości o zgwałceniu, którego dwór Rossyyski śmiał się dopuścić nachodząc nagle swym woyskiem grunt Muzułmański, i o zaięciu twierdz oraz krajów należących do prawo-wierców, wypadło słusznie i naturalnie odesłac Posła Rossyyskiego, i pospieszyć na odparcie siły siłą. Atoli Wysoka Porta słuchaiąc ieszcze głosu dobroci i ludzkości, dla uchronienia sług Boga od nieszczęść woyny; po wypytaniu się rzeczonego Posła Rossyyskiego z kąd pochodzi ta napaść, postanowiła bydź cierpliwą na krótki czas dla zgłębienia rzeczy, wnosząc, że Rossya będąc dworem postępuiącym w pokoiu i woynie podług prawideł, iak przystoi na dwór prawdziwy, skończy na tem, że się do nich stosować będzie, choćby też dla tego samego, aby się nie wstydzić przed innemi Mocarstwami. Ale gdy rzeczony wyżey Poseł Rossyyski, w końcu 30 dni, nie przydał żadnego tłomaczenia do swoich odpowiedzi, których taka treść była: że niemiał wiadomości ani instrukcyi tyczącey się naiazdu; W. Porta uważaiąc nakoniec, że iey systema ociągania się, które iest spełnieniem umiarkowania i przewlekłości, niemoże bydź daley posunięte, bez stania się szkodliwym, i że z drugiey strony, Jenerał Michelson dowodzący woyskiem Rossyyskim, rozrucił Manifesta zdradliwe podpisane do Kadych i innych władz rządowych rozmaitych powiatów Romelii, podchlebiaiąc sobie obłąkać także prawdziwych Muzułmanów, i zarzucic tym sposobem fatalne nasienie buntu aż w środek Państwa Ottomańskiego; — czyny podłe i obmierzłe, któremi brzydziłoby się każde mocarstwo, i które niemaią przykładów w dzieiach politycznych; — W. Porta, mówiemy, przywodząc tu na pamięć niesłychany sposób, iakim woyska Rossyyskie przełamały iey granice, chce przez to donieść, że obowiązkiem iest religiynym narodu Muzułmańskiego zemścić się przeniewierstwa na podobnym nieprzyiacielu i że wydanie mu woyny stało się powinnością prawną i konstytucyiną. A zatem W. Porta znalazła się w konieczności myślec tylko o odparciu gwałtu naiazdów i rozwinieniu równie z pośpiechem i gorliwością, iak z odwagą i stałością wszystkich sił swoich lądowych i morskich, pokładaiąc całą ufność w sprzyiaznych wyrokach Boga zemsty.

W. Sułtan nie wprzód więc przedsięwziął woynę, aż po okazaniu całey z swey strony słuszności posuniętey do tak wysokiego stopnia, do iakiego żaden inny dwór byłby iey nie doprowadził, a która iednak posłużyła tylko na zwiększenie zuchwalstwa i bezprawia Rossyi; idzie zatem, że prawo i sprawiedliwość są na stronie W. Sułtana; samą tylko Rossyą uważać należy za przyczynę wylewu krwi, i okropności woyny; i że dopóki dwór ten szanować nie będzie, ani umowy, ani traktatu, ani przymierza; żadne

Mocarstwo nie zostanie względem niego w pewności i bezpieczeństwie.

Ninieyszy Manifest na to ułożony został, aby był podany wszystkim dworom, których umiarkowanie i słuszność dobrze są znane; i chociaż ogół artykułów wyżey wyrażonych, składaiący czyny publiczne, i wiadome, nie potrzebuie rozgłoszenia, iednak dla zadosyć uczynienia etykiecie i dobremu porządkowi, podana została, każdemu z Ministrów mieszkaiących przy W. Porcie, kopiia tego manifestu, aby ią przesłali dworom swoim. — D. 25 Xieżyca Chewel, roku Hegiry 1221.

Urzędowa nota, którą Wysoka Porta ministrom zagranicznych mocarstw podała, iest następuiącey osnowy:

" Gdy z powodu wybuchłey woyny między wysoką Portą i Rossyą nayważnieyszey wagi iest rzeczą, aby użyć wszelkiey ostrożności przeciw obłudzie i pedeyściu nieprzyiaciela, tudzież zapobiedz z naywiększym pośpiechem przewozowi ammunicyi do rożnych Rossyyskich portow na czarnem morzu leżących, nie dozwalać żadnemu Ottomańskiemu poddanemu, aby się tam udawał i udzielał nieprzyiacielowi na piśmie wiadomości, nakoniec przeciąć wszelką kommunikacyą między Ottomańskiemi kraiami i Rossyą; zważywszy, iż bardzo niebezpieczną byłoby rzeczą i przeciwiłoby się pożądanemu bezpieczeństwu, aby okręty z środka stolicy do nieprzyiaciela odchodziły, gdyż mieysce to nayważnieyszem iest w czasie woyny, na które naywiększą uwagę zwrocić należy; zważywszy, iż poki tylko wolna żegluga dozwolonąby była kupieckim okrętom innych mocarstw po czarnem morzu, poty nie możnaby zapobiedz powyższem niebezpieczeństwom, i utrzymać dobrego porządku, gdyż nieprzyiaciel łatwo potrafiłby użyć do swoich widokow i podstępu obcey bandery: z powyższych tedy powodow będzie kanał czarnego morza od dnia dzisieyszego aż do ukończenia woyny, lub też przed iey ukończeniem, ieżeliby okoliczności dozwoliły, dla wszystkich okrętow zamknięty. Przy tym powszechnym zakazie dla wszystkich okrętow, mniemamy, iż nie postępuiemy przeciw danemu przedtem iakim czasem niektórym przyiacielskim mocarstwom pozwolenia żeglowania po czarnem morzu, gdyż iest woyskowym środkiem, który okoliczności przedsięwziąść nakazuią. Wysoka Porta przekonaną iest, iż niniey szy iey postępek pochwalony zostanie od wszystkich sprzyiaiących iey mocarstw; gdyż ieżeli Bóg pozwoli, tedy po pokoiu, a może ieszcze w czasie woyny, gdy iuż nie będzie żadney obawy, wolna żegluga zostanie iak dawniey na wspomnionym morzu przywrocona. Gdy dowodzcy zamkow nad uyściami odebrali rozkazy do zamknięcia na teraz przeprawy na czarne morze, przeto uwiadomia się o tem ministrow przyiacielskich mocarstw w stolicy mieszkaiących przez niniey szą urzędową notę, ażeby ostrzegli tych wszystkich, którym o tem wiedzieć należy. Działo się w d. 8 miesiąca Zilkade roku Hegiry 1221 (d. 17 Stycznia 1807). „

Z Petersburga d. 7. Lutego.

Gazeta dworska zawiera w sobie: Oddalony od służby Jenerał porucznik Martynow i oddalony od służby Jenerał major od artyleryi Berg, są znowu do służby przyiętemi; Szambelan u dworu J. J. Mci, Xżę Wołkoński, mianowany iest podpułkownikiem i przy Jenerale Michelsonie iako adjutant umieszczony; Pułkownik Przeobrażeńskiego gwardyi regimentu, Baron Rosen, mianowany iest naczelnikiem 1go regimentu strzelcow.

Ukazem d. 17 Grudnia nakazano iest u-

znać tu P. Gustawa Starke, iako konsula Szwedzkiego.

Mocą posłanego ukazu do dyryguiącego senatu pod d. 13 Stycznia wyznaczona została kommissya z Ministra sprawiedliwości, Xcia Łopuchina, Senatorow Makarowa i Nowosilcowa, do którey w potrzebnym razie przybranemi bydź maią Minister woienny Wesmitinow i Minister wewnętrzny, Hrabia Kotszubey. Obowiązkiem tey kommissyi iest: sądzić wszystkie osoby nadwerężaiące spokoyność publiczną, a osobliwie utrzymuiące porozumienie z nieprzyiacielem, i t. d. Urzędom mieyscowem w wszystkich guberniiach nakazane iest, aby ieżeli maią do sądzenia podobnego występku osoby, wyroki względem nich przesełały do rewizyi powyższey kommissyi. Wszystkie zwierzchności, ieżeliby ta kommissya żądała od nich obiaśnień i zdania spraw, maią ie natychmiast przesłać i wszystkie iey wyroki stosownie do iey przepisow wykonać.

Z Paryża d. 11 *Marca.*

Senat mianował na ostatnim posiedzeniu z podaney sobie od następuiących departamentow listy kandydatow członkami ciała prawodawczego:

Z departamentu Ainy: PP. Tardy, członka wychodzącego z ciała prawodawczego i Basson, właściciela; Riboud, prezydenta sądu kryminalnego. Z Gardy: PP. Noailes, sędziego apelacyynego w Nicei; Lacoste, właściciela; Reynaud Lascours, członka wychodzącego z ciała prawodawczego. Z Gersy: PP. Peres właściciela i kapitana niegdyś w regimęcie Medoc; Trengalie de Maigran i dawnego radcę w parlamencie Tulozy; Saint Pierre Lespenet, członka wychodzącego z ciała prawodawczego. Z Manszy: PP. Lemarrois, Jenerała dywizyynego i adjutanta J. C. K. Mci; Duhamel, członka wychodzącego z ciała prawodawczego; Temeres de Bresmenil właściciela i niegdyś Jenerała porucznika w Arranche; Fremin Beaumont, członka wychodzącego z ciała prawodawczego. Z Mozy niższey: P.P. Membrede, prezydenta sądu kryminalnego; Roemers członka wychodzącego z ciała prawodaczego. Z Mont-Tonnere: PP. Strutz, członka wychodzącego, prezydenta sądu w Dwochmostach; Fiese, ogólnego sekretarza prefektury.

Z Dinan donoszą, iż łodź Angielska o 14 działach przymuszoną była przez burzą d. 18 Lutego schronić się do portu Peros, leżącego na niższey rzece Morlaix; lud zabrany został w niewolą woienną.

Do Baionny wszedł d. 26 Lutego Szwedzki okręt Maria, ładowny solą i cytrynami, płynący z Lizbony do Sztokolmu i zabrany przez korsarza Karolinę z St. Malo.

Wyrok Cesarski potwierdził ostatecznie zgromadzenie siostr nauki Chrześciańskiey, ustanowionych w Dourdan, w departamencie Sekwany i Oisy w roku 1694, a potwierdzonych w roku 1697.

Z podanego rapportu ministrowi wewnętrznemu, wnosi wydział środkowy w Paryżu, iż w przeciągu 15 miesiecy zaszczepiono krowią ospę w całem państwie Francuzkim około 400,000 dzieciom, co wynosi trzecią część rodzących się dzieci w całem państwie, przypuszczaiąc, iż rocznie rodzi się iak w 10 roku 1,100,000. Wydział środkowy dowodzi, iż naturalna ospa staie się codziennie rzadszą; miasta, w których corocznie panowała, nie znaią iey od szczepienia krowiey ospy. Mor zmnieysza się więc w pomiar szczepienia krowiey ospy. Uderzaiacy przykład znayduiemy w Wiedniu w Austryi. Srednia liczba ofiar padaiących na naturalną ospe, była w tey stolicy w przeciągu 10 lat od 1790 do 1800

roku 833 dzieci, a w 1804 roku, tylko 2.

Posiedzenia wielkiego sanhedrynu Zydowskiego zakończone zostały d. 9 t. m. Zgromadzenie rozchodząc się oddało swoie prace w ręce kommissarzow Cesarskich, prosząc aby ie przełożyli Cesarzowi Jmć. Przed ukończeniem posiedzeń miał sławny Rabin Sinzheim z Frankfortu d. 2 t. m. po odmowieniu modlitwy piękną mowę przeciw lichwie." Niewiadomość i nienawiść (wyrzeczy tego) utrzymywały, iż lichwa dozwolona iest w ustawach ludu Izraelskiego. Nie można także zaprzeczyć, iż wielu z naszych współwiercow nie pamiętaiąc na przepisy ustaw i oboiętnemi będąc na groźby Boga Izraelskiego, bawili się lichwą, przez co stali się winnemi szpetnego występku. Talmudziści mienią bydź tych, którzy się lichwą bawią, gwałcącemi przepisy wiary. Mieysce ustawy, które zakazuie lichwę mieni ią bydź ukąszeniem iadowitego węża. Z początku nie boli rana, ale w krotce rozchodzi się iad po wszystkich żyłach i kończy na konwulsyach i śmierci. Szpetny ten występek lubo nie może bydź uniewinniony, iest iednak skutkiem długiego i okrutnego rozproszenia ludu Izraelskiego. Zyiąc w środ ludzi szczycących się wielkim oświeceniem, pozbawieni obywatelskiego i politycznego prawa, uznani za niezdatnych do urzędow i bawienia się rzemiosłem, długo ci nieszczęśliwi walczyli z swem sumieniem, i dali się nakoniec uwieść namiętności, którą zdawała się wymawiać potrzeba. Lecz czasy udręczeń, niesprawiedliwości, nienawiści i prześladowania iuż minęły; Bóg Izraelu weyrzał na lud swoy; używamy praw obywatelskich; lecz do nas także należy dopełniać wszystkich ich obowiązkow. Powinniśmy się wyrzec występkow, a do tych liczby należy także lichwa.,, — Mowa Rabina Sinzheima była żywo przyklaskiwana. Bardzo pięknie przytoczył w niey między innemi rożnicę między lichwa i godziwą prowizyą, czyli zyskiem.

Uchwała rady stanu, potwierdzona przez J. C. K. Mość w Warszawie d. 25 Stycznia nakazuie wewnętrznemu ministrowi, aby zalecił prezydentom gminow, żeby nie sprzedawali żadnego cmentarza przyległego do kościołow bez zgłoszenia się poprzedniczo do niego, aby osądził, która część cmentarza może bydź sprzedana, a która powinna się zostać dla okolicy i przystępu do kościoła.

Z Brestu donoszą, iż w nocy z 4 na 5 Marca fregata Angielska la Blanche rozbiła się między dwiema nadbrzeżnemi batteryami przy Plouguernau. Uzbroiona była 38 większemi, a 6 mnieyszemi działami. Ludzi było na niey 284, z których zatopiło się około 30. Kawaler Thomas Lewis, kapitan okrętowy, dowodzący nia i cały sztab urzędowny został. Fregata bardzo iest nadwerezona, ale spodziewaią się wyratować z niey przynaymniey działa.

Od granic Pomeranii d. 10 Marca.

Podług ostatnich doniesień, znaydował się Marszałek Mortier w Greifswald.

Odciągnione z Pomeranii woyska zastępuią inne.

Z Kopenhagi d. 14. Marca.

Gazeta tuteysza zawiera w sobie co następuie:

" Wczoray d. 12 t. m. przybył Szyper Hartknoch do Hülsingeru; odtąd wynał d. 7 z Gdańska i przywiozł wiadomość, że w wspomnionym dniu nietylko słyszano tam mocne z dział strzelanie, ale nawet widziano Francuzow w odległości dwoch mil od tego miasta. Inny szyper przybył d. 7 z Kolberga. — List

a Królewca pod d. 14 przeszłego mieliąca donosi: Nieprzyiacielska armiia znaydowała się o pół trzeci mili od tego miasta, ale cofnęła się nazad. Niedostatek żywności panuie wielki. Ogółem znayduie się tu do 30,000 ranionych, dla umieszczenia których zaięto kilka kościołow. Dziś i iutro oczekiwane tu są znaczne posiłki, idące do armii Rossyyskiey. Inną drogą prowadzi także Brat Nayiaśnieyszego Imperatora Jmci W. Xżę Konstantyn znaczne posiłki. — Podług listow z Pilawy pod d. 26 Lutego i 8 Marca ucierano się ustawicznie o posiadłość Braunsberga, którego raz Francuzi, drugi raz Rossyanie panami byli.

Na d. 11 t. m. 3 Szwedzkie liniiowe okręty zarzuciły kotwicę w zatoce Köger. Wezmą na siębie w Lanckoronie piechotę i iazdę i zawiozą do wyspy Rügen, &c.

Zadne Angielskie woienne okręty nie pokazały się dotąd w Sundzie.

Petersburgska gazeta dworska wyraża pod d. 17 Lutego, że ciągle pannią przyiacielskie stosunki między Rossyą i Chinami.

Podług doniesień z Memlu, pisał Król Pruski pod d. 13 Lutego bardzo grzeczny list do Jenerała majora Lestocq, i posłał mu 3 ordery zasługi, aby ie oddał Podpułkownikowi Below, Majorowi Gobeckiemu i Rossyyskiemu Pułkownikowi Pelur.

Mowiono, iż niektóre członki kompanii aktorow Francuzkich w Hamburgu pod dyrekcyą PP. Theodore i Demarthe przybędą tego lata do Kopenhagi. Lecz wiemy teraz niezawodnie, iż cała dramatyczna i liryczna kompaniia Francuzkiego teatru w Hamburgu, pod dyrekcyą PP. Kubly i Auguste otrzymała na to przywiley.

Wiadomości Woienne.

Marszałek Augereau iadąc na poratowanie zdrowia zdrowia do Francyi, przeiechał iuż z wielu officerami swego korpusu także ranionemi przez Drezno.

Załoga Kolbergska, Gdańska i Grudziądzka czyniły w czasie wielkich działań w tyle armii Francuzkiey małe w prawdzie, ale śmiałe przedsięwzięcia. Pruskie huzary zachodziły aż pod Frankfort nad Odrą; kommunikacya była przez to z wielu mieycami przerwana, i iak dawniey Jenerał Wiktor, tak w czasie teraźnieyszych podiazdow zabrany w niewolą został Jenerał Kosiński.

Marszałek Massena powrócił d. 4 Marca z obiazdu prawego skrzydła wielkiey armii do Warszawy. Skrzydło to składać się ma, oprocz piątego korpusu, z kontyngensu Bawarskiego i części Wirtemberskiego, które odebrały rozkaz pośpieszenia z Szląska do Polski. Jakoż odstąpiono od oblężenia Nissy, Glacu i Silberberga.

Względem położenia rzeczy w Szląsku nadeszły następuiące doniesienia z głowney kwatery Wirtemberskiey:

"Potyczka przy Wartha i Friedlandzie, z których przez pierwszą został nieprzyiaciel z mocnego tam stanowiska wyparty, a przez drugą szczątki korpusu Xcia Pszczyńskiego przez rzucenie tylko broni i ucieczkę do granic Czeskich uszły rąk naszych, pozbawiły załogę Swidnicką wszelkiey pomocy, tak iż musiała d. 16 Lutego przed Wirtemberskim woyskiem broń złożyć. D. 18 Lutego udały się Wirtemberskie woyska w drogę, i wezwawszy d. 20 Lutego nadaremnie Glac i Silberberg do poddania się, opasały twierdzę Nissę. D. 1 Marca otworzona została pierwsza paralela na prawem brzegu rzeki Neisse w odległości 150 sążni od twierdzy. Ciemna noc i demonstracye Pułkownika Neubrona na

lewym brzegu rzeki Neiſſe przeciw *Fort Preuſſen* z 2 batalionami i 1 regimentem jazdy tak dalece dopomogły temu przedſięwzięciu, iż nieprzyiaciel dopiero nazaiutrz poſtrzegł roboty i uſiłował im ſtrzelaniem z dział przeszkodzić. Strata, którą Wirtemberskie woyska w powyższych zdarzeniach poniosły, składa ſię tylko z kilkunaſtu zabitych i ranionych ludzi. Pomiędzy pierwszemi znayduią ſię Porucznikowie Landsberg i Langenbacher; pierwszy umarł na nerwową gorączkę w Swidnicy, a drugi w czaſie obozowania przed Niſſą na zamknięcie ſię iego rany i przyſtąpienie gangryny,,.

Na d. 28 Lutego wydany w Wrocławiu został następuiący dzienny rozkaz:

" Xżę Hieronim zmartwiony wielu skargami, które przeciw niegodziwem rekwizycyom i zdrożnościom włoczęgow uſtawicznie zachodzą, zważywszy nadto iż podobne rekwizycye i zdrożności zmnieyszaią źrodła armii, przeszkadzaią złożeniu kontrybucyy, niszczą i roziątrzaią mieszkańcow i wewnętrzną karność woyska naruszaią, ieżeli natychmiaſt nie będą przytłumione i bez zwłoki podług surowości uſtaw ukarane, rozkazać więc raczył: Ażeby trzy kommisye woyskowe uſtanowione zostały; pierwsza w głowney kwaterze Xcia Jmci druga przy Bawarskiey dywizyi Jenerała porucznika Deroy, a trzecia przy Wirtemberskiey dywizyi Jenerała porucznika Seckendorfa. Do każdey z tych kommiſſyy wyznaczony ieſt zaraz audytor, czyli zdaiący sprawę, któremu naczelnik głownego sztabu 9go korpusu armii lub dywizyyni Jenerałowie prześlą zażalenia, które on przeyrzy, zda o nich sprawę woyskowey kommiſſyi, a ta ukarze natychmiaſt woyskowym sposobem winnych. Do sądu woyskowych tych kommissyy oddawanemi będą: 1) Wszyscy woyskowi iakiego bądź są ſtopnia, którzy czynić będą rekwizycye wpieniądzach, koniach i sukniach. 2) Woyskowi poiedyńczo chodzący i włoczęgi, którzy opuszczaią swoy oboz lub korpus, wydziwiaią gwałty lub zdzieraią miaſta lub wſie; 3) Zołnierze przedaiący broń, ammunicyą lub mundury, iako też kraiowi mieszkańcy, którzy podobne rzeczy kupuią; 4) Wszyſtkie osoby ſtaiące ſię winnemi innych wyſtępkow woiennych, i karę woyskową za sobą pociągaiących. Audytorowie czyli zdaiący sprawę w tych kommissyach przesełać będą naczelnikowi głownego sztabu 9go korpusu armii opis tak wyſtępkow podany h kommissyom, iako też zapadłych względem nich wyrokow, które potem wydrukowane i ogłoszone zoſtaną wszyſtkim dywizyom 9go korpusu. Xżę Jmć zaleca Jenerałom i dowodzcom korpusow aby iak nay wyraźniey zapowiedzieli swem podkomendnym, iż tylko woyskowy kommissarz, który znayduie ſię przy każdey dywizyi, ma prawo nakazywać doſtawienie żywności i furażow dla woyska. Woyskowi kommssarze w rozpisywaniu podobnych potrzeb, powinni ſię ſtosować ściśle do maiących od naczelnego kommissarza przepisow. Rekwizycye w pieniądzach, koniach, sukniach i rzeczach do ubioru czynione tylko bydź mogą na rozkaz jeneralnego intendententa wielkiey armii. Xżę Jmć nakazuie jenerałom i dowodzcom korpusow i oddziałow, aby nakazali szanować wszyſtkie w Szląsku rękodzielnie sukienne i płocienne, i dawali im, ieżeli to bydź może, ſtraże bezpieczeństwa, gdyż wszyſtkie te rekodzielnie ſtosownie do rozkazu jeneralnego intendenta wielkiey armii doſtarczać muszą armii tych artykułow.

Podp. *Ti Hédouville, Jenerał dywizyi i głownego Sztabu Naczelnik.*

DODATEK

DO №. 26.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Srodę Dnia 1. Kwietnia 1807.

Z Bartensteinu d. 25 Marca.
(Z Starych Pruss)

Od kilku dni nadeszły do Rossyyskiey armii znaczne transporty furażow, żywności nowych płaszczow, &c. z Rossyi. Wszystkie gościńce są furami zapchane, i armia ma bydź na 6 miesięcy w żywność i inne potrzeby opatrzona.

Dziś przechodziła tędy należąca do Kozakow artylerya konna, dla udania się pod dowodztwo ulubionego i zasłużonego Jenerała porucznika Platowa. Składa się z 30 dział sześcio funtowych, bardzo foremnie zrobionych; do każdego iest 4 koni załoconych i należy do niego 10 konnych artylerzystow. Ludzie dobrze są ubrani, konie maią dzielne, i lubo 14 tygodni znayduią się w drodze, idąc po 6 do 7 mil na dzień, ieden wszelako tylko żołnierz zachorował i koń zdechł ieden.

Nieprzyiaciel opuścił Wormditt, i miał się z innych mieysc cofnąć. Kozacy przyprowadzaią codziennie ieńcow, których na podiazdach zabieraią.

Z Schonen d. 8. Marca.

Wiadomości pod d. 6. st. n. z Stralsundu donoszą co następuie: Na d. 1 Marca o godzinie 9 przed połudn iem nakazał Jenerał rządca Naczelnikowi brygady, Pułkownikowi Baronowi Towast, aby rozpoznał z woyskiem nieprzyiacielskie szańce przed i za Garpenhagen. Wszczęło się żywe strzelanie —— Jenerał rządca był tey wyprawie przytomny. Cel rozpoznania nieprzyiacielskich szańcow został dopięty. Z naszey strony postrzelony został karabinową kulą w nogę Naczelnik brygady Towast, 2 żołnierzy poległo na placu boiu, 35 iest zranionych, a 11 lekko drasnionych.

Dywizya armatnych szalup pod rozkazem Porucznika Wirsin zabrała przy Wyk 4 pramy i do Grosricber zaprowadziła.

Leżący w Greiswald chorzy przewiezionemi zostali do Anklam.

Z Hamburga d. 16. Marca.

Dziś odebrał bawiący tu iako jeniec na słowo honoru po rozprawie pod Lubeką, Jenerał porucznik Blücher, urzędowe doniesienie z główney kwatery Francuzkiey Osterode pod d. 27 Lutego, że d. 26 Lutego z obiema swoiemi synami wymieniony został, to iest on na Jenerała Wiktora, a synowie iego Rotmistrz i Porucznik Blücherowie za Kapitana Fleury i Porucznika Damas. W liście tym wzywa oraz Xżę Neufchatelu Jenerała Bluchera, aby

z obiema swoiemi synami udał się niezwłocznie przez Berlin do główney kwatery Francuzkiey.

Z Filadelfii d. 18. Stycznia.

Zaledwo Pułkownik Burr uwolniony został od oskarżenia o spisek przeciw oyczyznie, gdy na nowo rozpoczął swoie zdradzieckie zamachy. Zgromadził korpus z 7000 przychylnych do siebie ludzi i miał się spiesznym marszem udać do Nowegoorleanu. Rządca tamteyszy wezwał pomocy uczciwych mieszkańców, aby buntownika mogł odeprzyć. List z Natches donosi, że zamiarem Pułkownika Burr iest podbić sobie prowincye Kentuki, Floridę, Luizyanę i Mexyk. Jenerał Wilkinson i Doktor Klarke, deputowany z Nowegoorleanu, są iego pomocnikami. Jenerałowi Wilkinson powierzony był korpus Amerykanow, ktorym miał wstrzymywać Hszpanow. Pułkownik Burr zakupił był 400,000 morgow gruntu w Luizyanie pod pozorem, że tam chce założyć osadę, i sprowadził tam broń pod pozorem znowu bronienia swey osady przeciw Hiszpanom. W Kentuki tak dalece uiął sobie lud, iż ten wdzień iego uwolnienia dawał dla niego uczty. Przeciw rządowi podał skargę o zadosyć uczynienie i wynadgrodzenie kosztow sądowych.. Zatrzymane na rzece Obio iego armatne szalupy oddane mu iuż zostały. Należą one do przedsięwzięcia, które skrycie gotuie. D. 5 Stycznia odebrał rząd w Wasingtonie doniesienia z zachodnich prowincyy; lecz ich nie ogłosił. Zachodzi teraz obawa, aby Pułkownik Burr z swemi pomocnikami przez uczyniony iuż krok nie zaburzył publiczney spokoyności w Ameryce i nie podbił zachodnich prowincyy.

Z Magdeburga d. 10. Marca.

Nowy nasz rządca, Jenerał dywizyi Liebert, przybył tu w tych dniach z Poznania, i poczynił iuż rożne rozporządzenia dla dobra mieszczan.

Pruski Jenera Hirschfeld znayduie się ieszcze ciągle w ścisłem więzieniu w tuteyszey cytadelli.

Tuteyszemu magistratowi nakazano przysposobić znaczny zapas żywności. Oprocz kilku tysięcy oxctow wina i gorzałki, ma dostawić kilkanaście centnarow, ryżu, kaszy, grochu i t. d. 3000 wieprzow, 6000 wołow i 15,000 iagniąt. Rachuią, iż na zakupienie tych rzeczy potrzeba przeszła 4 mill. talarow, które trudno będzie zebrać w naszem mieście i prowincyi, i z tego powodu woienno-ekonomiczna tuteysza kamera rozpisała pod d. 7 t. m. przymuszoną pożyczkę po 3 od sta.

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 31 *Marca* 1807.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	46	do 56.
— Żyta	—	36	— 40.
— Jęczmienia	—	22	— 26.
— Owsa	—	18	— 20.
— Grochu	—	36	— 44.
— Kaszy iaglaney	—	60	— 68.

W Wiedniu d. 19. *Marca.*

Meca wynoszące pół korca naszego:

— Pszenicy	zł. pol.	24	do 30.
— Żyta	—	20	— 25.
— Jęczmienia	—	16	— 19.
— Owsa	—	12	— 16.

DONIESIENIA.

Ninieyszym do powszechney podaie się wiadomości, iż na dniu 7 Kwietnia r. b. klucz Wąchocki, a na dniu 8 tegoż miesiąca i roku klucz Łukowski oba do Opactwa Wąchockiego należące przez publiczną Licytacyą na trzy lata to iest od dnia 24 Junii 1807 zacząwszy wypuszczone będą. Cena fiskalna pierwszego iest 7035 rvn. a drugiego 3803 rvn. ustanowiona. Ci więc, którzyby sobie życzyli, którey z tych dzierżaw nabydź, maią się na wspo-

mnionych terminach w Wąchocku, zaopatrzywszy się 10 procentowym Vadium niechy ktnie znaydować, gdzie o punktach licytacyynych dowiedzieć się będą mogli.
W Krakowie d. 12 Marca 1807.

Na dniu 16 Kwietnia t. r. sprzedawane będą niektóre rzeczy kościelne z kościołów Kollegiackich S. Michała i S. Jerzego na zamku przez publiczną licytacya. Kupić ie chcący niechay się na wsponmionym dniu w mieszkaniu JX. Kanonika Ceyplera na zamku znayduią.
Z C. K. Urzędu Cyrkularnego. W Krakowie dnia 13 Marca 1807.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey Adamowi Kromno Piotrowskiemu Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że Franciszek Tomnicki u sądów tych — o zapłacenie summy 47 czer. zł. i 14 zł. pol. w monecie srebrney — żałobę na niego, podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił. —— Gdy zaś Sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż adwokata tuteyszego Bienkiewicza, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym upomina się: ażeby, w czasie przyzwoitym to iest: w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskuteczniejsze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu Ces. Kr. praw, przypisać był winien.

W słabości Jego Excellencyi JW. Prezesa.
Bernard Dwernicki Konsyl: Appell:
W. Lichocki.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 24. Lutego 1807.
Pauminger.

Wysokie C. K. Gubernium przez Dekret swoy na d. 12 Marca r. b. uwiadomić raczyło, iż mu sobie oznaymiono od kamery Węgierskiey iako Magistrat Miasta Prezburg do maiątku tamteyszego bywszego fabrykanta oleju Jana Acheli konkurs wierzycieli otwarł, i tymże termin aż do 7. Kwietnia r. b. oznaczył.—Uwiadomia się przeto o tym Publiczność i interessowni, aby się z pretensyami tamże swemi nadgłaszali.

Gollmayer.
Kannamiller.
Łodzinski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta głownego Krakowa.
Dnia 21. Marca 1807.
de Nikoledon.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że na żądanie Magdaleny Paprocki i Anny Bratkowski dobra Lipnik w Cyrkule Kieleckim leżące, Xawerego i Jana Bratkowskich własne, w summie 49,750 zł. ryń. 40 kr. oszacowane, na zaspokoienie trzech summ prawnie przysądzonych, z których każda 5283 zł. ryń. 24 kr. wynosi, dnia 24 Czerwca r. b. w drodze exekucyi na licytacyą publiczną podane będą, pod warunkami następuiącemi:

1) Żeby się licytacya od ceny fiskalnoy aktem detaxacyi w kwocie 49,750 zł. ryń. 40 kr. ustanowioney, potrąciwszy cieżary publiczne i gruntowe, zaczynała.

2) Żeby każdy kupna sobie życzący na terminie do licytacyi oznaczonym dziesięta część teyże ceny fiskalney iako wadium dla pewności licytacyi złożył, bo inaczey do licytacyi nie będzie przypuszczony.

3) Ażeby z szacunku przez Licytacyą wypadłego summy do funduszu Religii należące

przy dobrach tych pozostały się, ieżeli Fiskus Królewski przy licytacyi wyraźnie na to zezwoli.

4) Ażeby dzisieyszy possessor tych dóbr aż do dnia 24 Czerwca 1807 roku w possessyi był utrzymany.

5) Ażeby nabywca dóbr tych całą summę szacunkową z licytacyi wypadłą w dniach 14 od dnia zaaprobowanego aktu licytacyi do depozytu C. K. Sądow tuteyszych złożył.

Wszyscy nakoniec wierzyciele zabezpieczeni zarazem wzywaią się: ażeby przed odprawić się maiącą licytacyą dopilnowali się w prawach swoich, i upominaią się, ażeby osobnego wezwania nie oczekiwali, ale przy licytacyi praw swoich dopilnować usiłowali. W reszcie każdemu wolno iest akt detaxacyi w sądowey Registraturze przeyrzyc sobie.

W Krakowie dnia 23 Lutego 1807.

W słabości Jego Excellencyi JW. Prezesa.

Bernard Dwernicki Konsyliarz Appell.

W. Lichocki.

F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich.

Pauminger.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey Edyktem niniejszym wiadomo czynią: że Xiądz Michał Bączalski Professor klassy pierwszey w Gymnazyum Sandomierskim, nie zostawiwszy ostatniey woli swoiey rozporządzenia dnia 31 Stycznia 1799 roku umarł, wszyscy zatym ci, którzy do maiątku tego zmarłego prawo dziedzictwa mieć rozumieią, w szczególności zaś dwie siostry iego zamężne Turczańskie zwane, tym Edyktem wzywaią się: ażeby deklaracyą swoią względem obięcia lub zrzeczenia się dziedzictwa w przeciągu roku iednego i niedziel sześciu do C. K. Sądow tuteyszych tym pewniey podały i prawo swoie sukcessyi dokładnie udowodniły; gdyż inaczey maiątek pozostały podług przepisu ustawy cywilney części II. Rozdziału XVIII. będzie pertraktowany. Nadto wiadomo im się czyni, że zastępca tey massy w osobie Adwokata Niemetza d. 9 Maia 1799 roku iest ustanowiony.

W Krakowie dnia 18 Lutego 1807.

W słabości Jego Excellencyi JW. Prezesa.

Bernard Dwernicki, Kon. Appel.

Sterneck

Pohlberg.

Z Rady Ces. Król. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey

Pauminger.

Z Strony Magistratu Krol. Miasta Lublina podaie się do publiczney wiadomości, iż domek z gruntem i łąką na licytacyi publiczney przez niegdyś Jacka Lewickiego za summę 76 zł. kupiony na Białkowskiey gorze sytuowany przez publiczną Licytacyą naywięcey daiącemu na rzecz kassy Miasta przedany zostanie — do którey termin na dzień 8go Kwietnia z rana o godzinie 9tey wyznacza się w kancellaryi Magistratualney. — Chęc maiący do licytowania wzywaią się, aby na tym terminie do Licytacyi stawali. — Niemniey kredytorowie ieżeli iakowie znayduią się, którzy hypotek na tym domku z gruntem maią przypozywaią się, aby na terminie licytacyi praw swych dopilnowali, inaczey do sprzedanego dworku ani gruntu żadnego prawa rościć sobie wiecey nie będą mogli.

W Lublinie dnia 24. Februarii 1807.

Schweitzer.

J. Lewandowski.

K. Krepski.

Z Rady Magistratu K. Miasta Wolnego Lublina.

Swiderski.